

Informator Krajoznawczy

Nr 7/107 (lipiec) 2018



**Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze
Oddział „Sudety Zachodnie” Jelenia Góra
Komisja Krajoznawcza**

Wprowadzenie



W lipcowym numerze Informatora Krajoznawczego przedstawiam działania podejmowane w celu zbudowania nowego pomnika upamiętniającego ofiary lawiny z 1968 roku jaka zesłała w Białym Jarze. Myślę, że udokumentowanie tego wyjątkowego wydarzenia jest bardzo ważne. Zamieszczam także krótką relację z podejmowanych wspólnie przez Polaków i Niemców inicjatyw dotyczących m. in. naszej pięknej ziemi. Na koniec chcę podzielić się propozycjami obiektów godnych obejrzenia a usytuowanych na planowanym nowym szlaku turystycznym jaki niebawem zostanie otwarty w Szklarskiej Porębie.

Życzę miłej lektury.

Krzysztof Tęcza

Spis treści:

Str. 1 Wprowadzenie

Str. 3 Polacy i Niemcy w dialogu

Str. 6 Nowy pomnik ofiar lawiny 1968

Str. 10 Ciekawe obiekty usytuowane na trasie planowanego szlaku turystycznego w Szklarskiej Porębie

Polacy i Niemcy w dialogu

W dniach 22-28 lipca 2018 roku miało miejsce seminarium dla multiplikatorów z zakresu edukacji pod wspólnym hasłem „Co łączy z Ojczyzną, a co z Narodem i Europą”. Organizatorem wydarzenia były: Die Gesellschaft für Politische Bildung e. V., Dom współpracy Polsko-Niemieckiej i biuro Fundacji Friedricha Erberta w Warszawie.

Kilkudniowe spotkanie i podróż grupy złożonej zarówno z Polaków jak i Niemców miały na celu pokazanie znaczenia historycznych wydarzeń w stosunku do obecnej rzeczywistości. Punktami wyjścia dla podjętych działań stały się dwie rocznice. Pierwsza to 100. rocznica odzyskania Niepodległości przez Polskę, druga to 100. rocznica powstania Republiki Weimarskiej.

Na początku spotkania podjęto dyskusję o znaczeniu pojęć: Ojczyzna – Naród – Europa. Przybyli określili jak te pojęcia odbierają oni i co tak naprawdę za tymi pojęciami się kryje. Chodziło o to by zobaczyć jak to widzą Polacy a jak Niemcy.



W poniedziałek przedstawiono referat prof. Grzegorza Straucholda „Historyczna retrospekcja znaczenia jubileuszu dla polskiej teraźniejszości” ((100 lat niepodległości Polski) oraz Grażyny Wiercimok i Andrzeja Borowki „Marzec 1968 w Polsce i jego znaczenie dziś”. Był to dzień przeznaczony na zwiedzanie Wrocławia i

wieczorne porównanie obejrzanych obiektów oraz omówienie jak miasto zostało odebrane przez polskich uczestników spaceru a jak przez niemieckich.

We wtorek zwiedzano Opole. Podczas dyskusji podjęto dwa tematy: „W Ojczyźnie, ale nadal obcy – Niemcy w Polsce po roku 1945” i „Rok 1990 i mniejszość niemiecka dziś”. Następnie podziwiano kompleks pałacowo-parkowy w Kamieniu Śląskim gdzie pod hasłem „Budujemy mosty między Polską a Niemcami” odbyła się rozmowa z Arcybiskupem Alfonsem Nossolem.

W środę dyskutowano z Przewodniczącym Gminy Żydowskiej Wrocławia, Aleksandrem Gleichgewichtem oraz omawiano zaprezentowany wcześniej film dokumentalny autorstwa Karin Kaper i Dirka Szuszies „Jesteśmy Żydami z Wrocławia” ukazujący losy mieszkańców tej społeczności po 1933 roku.



Po południu wysłuchano wykładu prof. dr hab. Krzysztofa Ruchniewicza, dyrektora Centrum Willy-Brandta, kierownika katedry historii pt. „1918-2018: Po wydarzeniach wyjątkowego stulecia: Jak dziś rozumiemy demokrację?”

Czwartek poświęcono na zwiedzenie Kotliny Jeleniogórskiej i zapoznanie się z trudną historią tego regionu. Najpierw uczestnicy seminarium dotarli do Bukowcu gdzie wysłuchali wykładu dyrektora biura Związku Gmin Karkonoskich Witolda Szczudłowskiego. Po zwiedzeniu pałacu zapoznali się z działaniami podejmowanymi w ramach Fundacji Doliny Pałaców i Ogrodów Kotliny Jeleniogórskiej. Obejrzelili właśnie odnawiane obiekty i mieli chwilę wytchnienia w Stodole Artystycznej.

W dalszą podróż miałem przyjemność ruszyć razem z naszymi gośćmi. Pokazałem im zamek w Karpnikach oraz pałac w Wojanowie. Widać było, że piękno tych miejsc zachwycało uczestników objazdu. Na koniec zawiozłem ich do pałacu w Łomnicy gdzie po obejrzeniu filmu dokumentalnego o podejmowanych działaniach, które doprowadziły ów obiekt do ponownego stanu świetności, pokazałem sam pałac. Największe wrażenie wywarły na nich pomieszczenia piwniczne, w których, tak na dobrą sprawę, koncentrowały się prace zapewniające prawidłowe funkcjonowanie właścicieli obiektu jak i ich gości.



Łomnica dzisiaj to nie tylko dwa pałace ale przede wszystkim miejsce spotkań kulturalnych, miejsce dające pracę kilkudziesięciu osobom, centrum handlowe, w którym można nabyć wiele produktów regionalnych, w tym wyroby z Inu. Na dzień dzisiejszy dobiegają końca prace przy odtworzeniu przeniesionego tutaj z Rząśnika domu modlitwy, który dzięki temu został uratowany od całkowitej zagłady.

Nie był to jednak koniec atrakcji tego dnia. W Piechowicach zapoznano się z działalnością Huty „Julia” a w Karpaczu zwiedzono kościółek Wang.

Piątek to cykl dyskusji. Pierwsza z nich toczyła się pod hasłem: „Ile znaczy UE dla Polski – a ile dla Niemiec?” Druga pt. „Jedna Ojczyzna wielu narodów” to w zasadzie spotkanie i wymiana myśli z Jackiem Pilawą, przedstawicielem Sejmiku Województwa Dolnośląskiego oraz polityków różnych partii z Wrocławia. Trzecia „Nowa Ojczyzna Niemcy, nowa Ojczyzna Polska” to spojrzenie na sytuację migrantów.

Sobota była dniem podsumowania seminarium. To wtedy każdy z uczestników mógł powiedzieć co dzięki uczestnictwu w tym projekcie zmieniło się w jego postrzeganiu hasła „Ojczyzna – Naród – Europa” na przykładzie Dolnego Śląska.

Nowy pomnik ofiar lawiny 1968

Gdy 20 marca 1968 roku turyści wybierali się w Karkonosze nikt nie przypuszczał, że za chwilę wydarzy się największa tragedia w polskich górach. Nikomu nawet przez myśl nie przeszło, że za chwilę natura upomni się o swoje, że życie straci 19 osób. I to głównie młodych ludzi, dla których miało to być piękny spacer. Niestety zbieg różnych okoliczności: zła pogoda, niefrasobliwość ludzka, zaniechania osób odpowiedzialnych za bezpieczeństwo i w końcu zwykły przypadek, doprowadziły do tej niewyobrażalnej tragedii. Nie będę tu oczywiście opisywał szczegółów, te zostały przybliżone w Zeszyte Historycznym nr 1(17)/2018 wydanym przez Regionalną Pracownię Krajoznawczą Karkonoszy działającą w Związku Gmin Karkonoskich, chcę jednak podać kilka mniej znanych faktów dotyczących sposobów upamiętnienia ofiar tamtej tragedii.



Na początku umieszczono tutaj drewnianą tablicę informującą o tym przykrym wydarzeniu. Później wzniesiono solidny zbudowany z granitowych bloków pomnik, którego wagę określono na 40 ton! Było to osiem granitowych bloków, z których najcięższy ważył osiem ton. Wydawało się, że ta wielka masa nie ma prawa ulec zniszczeniu. Jak mylnie były te przypuszczenia okazało się w roku 1974 kiedy to kolejna śnieżna lawina zniszczyła ów pomnik w ciągu ledwie kilku sekund. Lawina mająca ponad 1200 metrów długości i 100 szerokości rozrzuciła poszczególne bloki pomnika na odległości 800 metrów. To było niesamowite.



Od tamtej pory czyli przez ponad czterdzieści lat nikt nawet nie myślał o ponownym upamiętnieniu ofiar z 1968 roku. Aż do roku 2018 kiedy to przypadła pięćdziesiąta rocznica tego smutnego wydarzenia. Mając na uwadze ukazanie jak niebezpieczne potrafią być góry podjęto decyzję by wzniesić nowy pomnik. W dniu 13 lutego 2017 roku powołano „Komitet obchodów 110 rocznicy zorganizowanego ratownictwa w Karkonoszach”, który miał także zająć się budową pomnika w Białym Jarze. W jego skład weszli: Andrzej Raj (dyrektor Karkonoskiego Parku Narodowego), Krzysztof Tęcza (kierownik RPK Karkonosze i wiceprezes PTTK O/Sudety Zachodnie, Mirosław Górecki (prezes GK GOPR), Sławomir Czubak (naczelnik GK GOPR), Radosław Jęcek (burmistrz Karpacza) i Witold Szczudłowski (dyrektor biura Związku Gmin Karkonoskich), który został wybrany na przewodniczącego. Podjęto wtedy działania zmierzające do budowy nowego pomnika. Pierwszym krokiem do uroczystości odsłonięcia pomnika było zorganizowanie wspomnianego wyżej seminarium.

Następnie ustalono jak będzie wyglądać ów pomnik i w którym miejscu zostanie ustawiony. Chodziło głównie o to by kolejna lawina jaka zejdzie w tym rejonie nie zniszczyła go. Ustalono także rozmiar tablicy pamiątkowej i napisu jaki będzie na niej umieszczony. Pozostało tylko ustawienie nowego pomnika. Niestety zima nie pozwoliła na podjęcie prac, trzeba było zaczekać do zejścia śniegu zalegającego w tym miejscu dosyć długo.

W końcu, w czwartek, 26 lipca 2018 roku można było wyruszyć w góry by zrealizować podjęte zamierzenia. W prace włączyła się firma Dobrowolski, która użyczyła odpowiedniego sprzętu wraz z operatorem. Pogoda dopisała i można było spokojnie pracować. Ze względu na bezpieczeństwo ewentualnych turystów prace wykonano w godzinach wieczornych kiedy ruch na szlaku jest minimalny. Również, mając na uwadze jak najmniejsze uszkodzenia nawierzchni drogi oraz szaty roślinnej wykorzystano koparkę kroczącą, która jest najmniej inwazyjna.



Zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami do budowy nowego pomnika wykorzystaliśmy jeden z granitowych bloków pochodzących ze zniszczonego przez lawinę w 1974 roku pomnika. Wybraliśmy ten leżący najbliżej aby nie niszczyć roślinności. Koparka zjechała od Kopy na kołach a na miejscu po zdjęciu przednich kół „zeszła” na zbocze by podnieść wspomniany blok. Dodam, że tego typu koparka może pracować na zboczach o 60-procentowym nachyleniu. Na szczęście okazało się, że waga podnoszonego elementu nie przekroczyła 2 ton. Pozwoliło nam to, acz

nie bez wysiłku, najpierw wydostać go ze zbocza, przenieść w nowe miejsce i w końcu odpowiednio ustawić wkomponowując w pochyłość terenu. Po ustawieniu całość obłożymy kamieniami i wyrównaliśmy miejsce przed nim tak by mogli tutaj podchodzić turyści. Teraz pozostało nam tylko podejść jeszcze raz by całość umyć i przymocować tablicę pamiątkową. Będzie to zupełnie nowa tablica z zawartym na niej przekazem: „Zmarłym ku pamięci, żywym ku przestrodze”.



Na uroczystość odsłonięcia nowego pomnika zapraszamy wszystkich w dniu 10 sierpnia 2018 roku o godzinie 15, po uroczystościach na Śnieżce związanych ze „Świętem Ludzi Gór”.

Podam jeszcze, że w pracach ustawienia nowego pomnika brali udział: Witold Szczudłowski, Mirosław Górecki, Krzysztof Tęcza i operator koparki Grzegorz Kulikowski.

Ciekawe obiekty usytuowane na trasie planowanego szlaku turystycznego w Szklarskiej Porębie

Ponieważ staraniem Urzędu Miasta w Szklarskiej Porębie ma powstać nowy szlak turystyczny upamiętniający najwybitniejszego po 1945 roku obywatela miasta pragnę podzielić się informacjami na temat obiektów jakie znajdują się na planowanej trasie. Mam nadzieję, że pozwoli to na zaplanowanie przejścia owej trasy tak by ustalić odpowiedni czas jej przejścia.

Galeria Fotografii Artystycznej Jana i Janiny Korpaków przy ul. Kilińskiego



Galeria państwa Korpaków to miejsce łączące dzieje dwóch rodzin. Państwo Korpakowie otwierając swoją galerię zajmowali się przede wszystkim fotografią krajobrazową. Znajduje się tutaj wiele wspaniałych fotogramów ukazujących piękno Szklarskiej Poręby oraz otaczających ją gór wykonanych po II wojnie światowej. Główne zbiory obejmują prace nieżyjącego już Jana Korpaka. Znajdują się tu także prace jego żony Janiny, która po śmierci męża prowadzi galerię. W zbiorach znajdują się obrazy подарowane przez zaprzyjaźnionego z Korpakami Wlastimila Hofmana, który wraz z żoną Adą był tutaj. Znajdują się tu także fotografie ukazującego mistrza przy pracy.

Młyn św. Łukasza



Pod koniec XIX wieku w Szklarskiej Porębie została założona kolonia artystyczna, do której należeli m.in.: bracia Carl i Gerhart Hauptmann, Wilhelm Bölsche, Bruno Wille, Werner Sombart, a także malarze z „Bractwa Artystycznego św. Łukasza”. Spotykali się oni w salach „Młyna św. Łukasza” gdzie prezentowali swoje dzieła czy osiągnięcia. Zapraszali tu także ludzi nauki i literatury. Prowadzili długie dysputy i wymieniali swoje poglądy związane zarówno z własną twórczością jak i zapraszanych gości.

Skwer Radiowej Trójki

Oficjalne otwarcie „Skweru Radiowej Trójki” miało miejsce 26 czerwca 1999 roku. W utworzonej Alei Trójkowych Gwiazd umieszczono tablice z odciskami ust m.in.: Artura Andrusa, Piotra Barona, Jacka Cholewińskiego, Grażyny Dobroń, Wojciecha Manna, Marka Niedźwiedzkiego, Moniki Olejnik, Grzegorza Wasowskiego.



Panorama Karkonoszy

Widok na Szrenicę i Śnieżne Kotły. Tak naprawdę w Szklarskiej Porębie znajduje się wiele miejsc, z których można podziwiać rozległą panoramę Karkonoszy. Jednak kilka miejsc zasługuje na szczególną uwagę. Pierwsze z nich to skałki w samym centrum miasta, z których widać górującą nad nim Szrenicę (1362 metry n. p. m.) wraz z usytuowanymi wokół niej licznymi formacjami skalnymi: Trzy Świnki, Szronowiec, Szrenicka Skała, Końskie Łby. W latach 1921-22 na szczycie Szrenicy wzniesiono według projektu braci Albert z Jeleniej Góry schronisko turystyczne, które po trwającym kilka dekad remoncie ponownie przyjmuje turystów docierających tutaj pieszo bądź wyciągiem krzesełkowym.

Drugi obiekt przyciągający uwagę to budynek, w którym obecnie mieści się telewizyjna stacja przekąźnikowa. Położony nad Śnieżnymi Kotłami jest wyłączony z ruchu turystycznego. Same Kotły mają złą sławę ze względu na wiele wypadków jakie się tam wydarzyły. Upadek z 200 metrów z reguły kończy się śmiercią jednak w historii zdarzały się przypadki przeżycia takiego lotu.



Esplanada



Cafe Park Esplanada to miejsce szczególne dla mistrza. To tutaj sprzedawał swoje obrazy starając się zarobić na życie. Esplanada znajduje się na terenie Parku Miejskiego. W muszli koncertowej organizowane są koncerty i występy zespołów symfonicznych.

Szkoła Podstawowa nr 5 im. Wlastimila Hofmana

SP nr 5 w Szklarskiej Porębie rozpoczęła działalność w 1984 roku. W wyniku ogłoszonego w 1990 roku plebiscytu na nadanie szkole imienia patrona spośród trzech kandydatów najwięcej głosów zdobył Wlastimil Hofman. I to on 27 kwietnia 1992 roku – w 111. rocznicę urodzin został ogłoszony patronem Szkoły. Uczniowie na co dzień mają możliwość kontaktu z pamiątkami związanymi z Wlastimilem Hofmanem umieszczonymi w salach lekcyjnych. Corocznie organizowany jest Dzień Patrona podczas którego zarówno młodzież jak i mieszkańcy miasta mogą m. in. obejrzeć film z nagraniem artysty, który opowiada o sobie.



Mural



Na ścianach budynku gospodarczego stojącego nad trybunami boiska SP nr 5 namalowano mural przedstawiający scenę przypominającą słynną sprawę wygrania przez zawodników krakowskiego klubu sportowego „Wisła” meczu piłki nożnej. Kiedy ulubiony klub Hofmana, który był wielkim ich kibicem, przegrywał kilkoma bramkami, Hofman poszedł na przerwie do ich szatni i powiedział, że jeżeli wykrzeszą z siebie trochę sił i wygrają ten mecz on namaluje każdemu zawodnikowi obraz przedstawiający jego w skali 1:1 a oprócz tego namaluje duży obraz przedstawiający całą drużynę. Zawodnicy tak się przejęli tym oświadczeniem, że po przerwie strzelili tyle bramek, że wygrali. Mistrz dotrzymując słowa przez dwa lata malował ich portrety.

Kościół parafialny o.o. franciszkanów p.w. Bożego Ciała

Kościół p.w. Bożego Ciała na Sowińcu zbudowano w latach 1884-86. To właśnie tutaj przychodziło na msze małżeństwo Hofmanów. Specjalnie dla nich ustawiono niewielką ławeczkę, w której mogli spokojnie wysłuchać nabożeństwa. W ołtarzu głównym umieszczony jest pochodzący z 1958 roku obraz Włastimila Hofmana. Jest to przedstawienie Chrystusa Eucharystycznego na tle wąwozu Kamieńczyka i stoków Szrenicy. Na ścianach bocznych nawy znajdują się kolejne dzieła artysty. Są to przedstawienia czterech ewangelistów.



Grób Ady i Wlastimila Hofmanów



Cmentarz komunalny w Szklarskiej Porębie Średniej to miejsce spoczynku wielu wybitnych mieszkańców. Najwybitniejszym bez wątpienia jest Wlastimil Hofman. Zmarły 6 marca 1970 roku został pochowany w skromnym grobie wyposażonym w drewnianą kapliczkę, w której umieszczono kopię jego najbardziej znanego obrazu „Spowiedź”. Mistrz spoczywa w towarzystwie swojej żony Ady, która odeszła do lepszego świata dwa lata wcześniej, 6 marca 1968 roku.

Dom Carla i Gerharta Hauptmannów



Dom braci Carla i Gerharta Hauptmannów usytuowany w Dolinie Siedmiu Domów obecnie jest Oddziałem Muzeum Karkonoskiego w Jeleniej Górze – Dom Carla i Gerharta Hauptmannów w Szklarskiej Porębie. Znajdują się tu zbiory dotyczące zarówno Hauptmannów jak i innych twórców mieszkających w Szklarskiej Porębie. Możemy obejrzeć tu wiele obrazów Wlastimila Hofmana. To tutaj Gerhart Hauptmann, laureat literackiej Nagrody Nobla w 1912 roku, napisał Tkaczy.

Park Ducha Gór

Zabytkowy „Park Ducha Gór” założony przez Hauptmannów został gruntownie przebudowany w 2011 roku. Na obszarze ponad 4 ha powstało bardzo ciekawe pod względem krajobrazowym i historycznym założenie udostępnione licznymi alejkami przy których wzniesiono niewielkie domki tematyczne. Są to: Chata Wodnika Pożytecznego, Chata Tajemna, Gościniec Ducha Gór, Chata Skrzata i Chata Rzepichy Zielarki.



Nagrobek Carla Hauptmanna



Pomnik nagrobny Carla Hauptmanna, dzieło Hansa i Marlene Poelzig, pierwotnie został ustawiony na grobie pisarza na cmentarzu w Szklarskiej Porębie Dolnej. Niestety został on zdewastowany. Aby uratować go przed całkowitym zniszczeniem poddano go renowacji i przeniesiono na teren „Parku Ducha Gór”. Uroczyste odsłonięcie obiektu miało miejsce 12 grudnia 2001 roku.

Słoneczny dom



Położony w Dolinie Siedmiu Domów zajazd (ul.11 listopada) na początku lat 90. XIX wieku otrzymał nazwę „Pod słońcem”. Mogło to mieć związek z istniejącą w Szklarskiej Porębie grupą wolnomyślicieli wyznających kult ognia. Na przełomie XIX/XX wieku obiekt ten znany był jako „Schronisko dla pisarzy”. Przybywający tu ludzie korzystali z wody spływającej ze „Słonecznego źródła” do kamiennego koryta ustawionego pod rosnącą tu lipą. Ponoć kto się napił owej wody zyskiwał moc i siły witalne.

Szamanówka

Szamanówka to najstarszy dom w mieście. Wzniesiony w 1740 roku jest ostoją spokoju i ciszy. To tutaj realizowano sceny do filmu „Jak rozpętałem II wojnę światową”.



Hala legend i dom Hendricha



Ul. Muzealna 5

„Hala legend” zbudowana przez Hermanna von Hendricha w Dolinie Siedmiu Domów została oficjalnie otwarta 30 czerwca 1903 roku. Był to obiekt wystawienniczy przeznaczony do ekspozycji cyklu wielkoformatowych obrazów przedstawiających historię karkonoskiego Ducha Gór. Obok został wzniesiony dom mieszkalny, który wraz z halą w 1927 roku został przekazany przez malarza gminie Szklarska Poręba w zamian za dożywotnią rentę. Hendrich stracił życie pod kołami pociągu 18 lipca 1931 roku i został pochowany w pobliżu swojego domu. Do dzisiaj zachował się jego nagrobek. „Hala Legend” już nie istnieje, w jej miejsce zbudowano ośrodek wypoczynkowy „Radość”, natomiast w domu mieszkalnym przez jakiś czas mieszkał dr Wilhelm Bölsche, tworząc tam niewielkie muzeum geologiczno-przyrodnicze.

Kościół p.w. Matki Bożej Różańcowej



Świątynia zbudowana dla ewangelików została wyposażona w organy wykonane przez braci Schlag ze Świdnicy. To tutaj znajdują się namalowane przez Hofmana

obrazy Jezus Ukrzyżowany i Jezus złożony do grobu. Kolejne dzieła Hofmana, cykl Rozważań Tajemnic Matki Bożej Różańcowej umieszczono na balkonach. Znajduje się tu także tablica upamiętniająca fakt odzyskania skradzionych w 2002 roku z kościoła obrazów.

Izerska Chata



Stary budynek zaadaptowany do celów turystycznych. Obecnie mieści się w nim restauracja z miejscami noclegowymi. Raz w miesiącu odbywają się tu spotkania z cyklu „Terra incognita”, na które zapraszani są znani podróżnicy oraz regionaliści.

Cmentarz Wolnomyślicieli



W Szklarskiej Porębie istniała grupa wolnomyślicieli związana ideowo z kultem ognia. Przed pochówkiem ich zwłoki były poddawane kremacji. Urny z prochami przenoszono na niewielki cmentarzyk (100x50 metrów) otoczony żywopłotem. Do dnia dzisiejszego zachowało się jeszcze kilka nagrobków.

Cmentarz ewangelicki



Zabytkowy cmentarz ewangelicki założony w 1844 roku to miejsce pochówku wielu znanych obywateli Szklarskiej Poręby. Znajdują się tutaj groby m. in.: rodziny Preusslerów, zajmujących się produkcją szkła czy rodziny Sacher, której przedstawiciele specjalizowali się w artystycznym grawerowaniu szkła. Swoje miejsce spoczynku znaleźli tutaj Julius Ludwig, mistrz malarstwa na szkle i Ernst Wriese, mistrz szlifierski. Spoczął tutaj także najznamienitszy obywatel miasta w tamtych czasach Carl Hauptmann. Z innych znanych obywateli spoczęli tutaj m.in.: Wilhelm Bölsche, popularyzator idei ochrony przyrody i Hanns Fechner, portrecista pruskiego dworu królewskiego.

Chybotek

Chybotek zwany również „Głową cukru” to dużych rozmiarów gładz leżący na skale, który można rozkołysać praktycznie nie używając do tego siły. Wystarczy przyłożyć w odpowiednim miejscu palec. Z Chybotkiem jest związana legenda o tunelu łączącym go z miejscem ukrycia skarbów na Wieczornym Zamku w Górach izerskich. Ponoć otwiera się on w noc św. Jana.



Grób Karkonosza



Grób Karkonosza to miejsce usytuowania ciężkiej granitowej płyty, pod którą schronił się Duch Gór mając dość kontaktu z niewłaściwie zachowującymi się w górach ludźmi. Postanowił on upozorować swój pogrzeb i cieszyć się spokojem. Przebywając w tym miejscu musimy zachowywać się godnie i uważać by nie miał on powodów do wyjścia z ukrycia, bo spotkanie z nim może źle się skończyć.

Wlastimilówka



Dom, w którym w latach 1947-1970 mieszkał Wlastimil Hofman, to miejsce położone na uboczu. Stąd wszędzie było daleko, ale właśnie to zapewniało artyście spokój i ciszę potrzebną przy jego pracy. To tutaj artysta stworzył większość swoich dzieł. Po śmierci Wlastimila Hofmana Wlastimilówka została własnością Wacława Jędrzejewskiego, który mieszkając tutaj udostępnia zbiory turystom.

Karczma głodowa



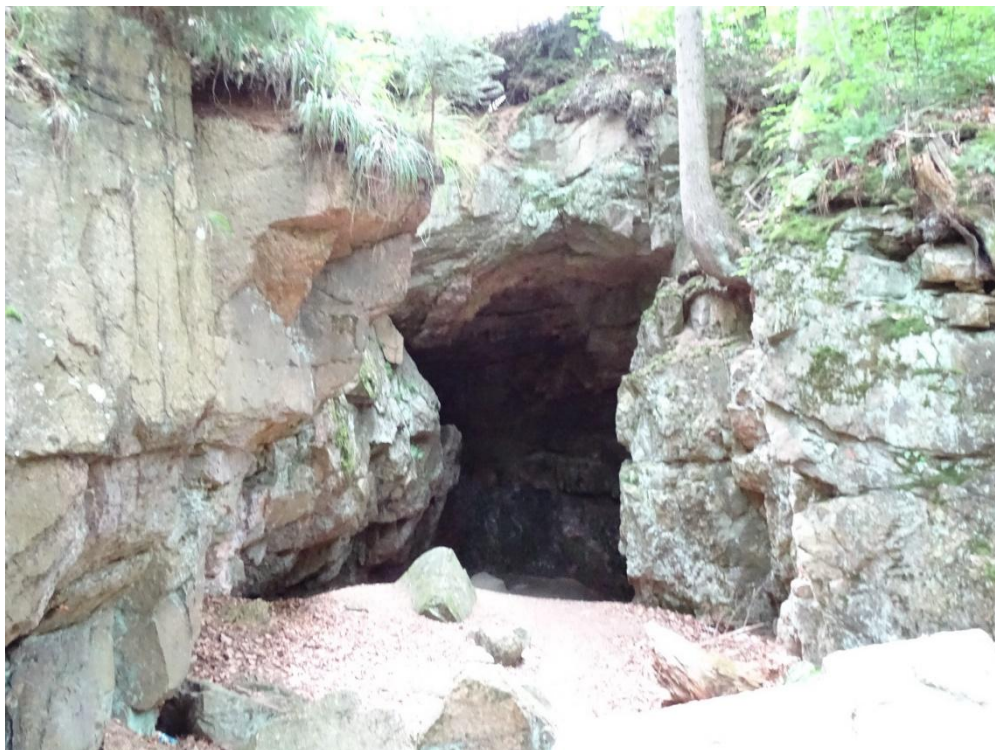
Karczma głodowa to obiekt wzniesiony trzysta lat temu. Obecnie mieści się tu Muzeum Ziemi „Juna”. To tutaj Wlastimil Hofman zatrzymał się wraz z żoną po przybyciu do Szklarskiej Poręby.

Baza pod ponurą małą



To w tym miejscu odbywa się, organizowana od 1968 roku, Ogólnopolska Studencka Giełda Piosenki Turystycznej. Na Giełdzie debiutowali m.in.: Jacek Cygan, Jerzy Filar z zespołem „Nasza Basia kochana”, Krzysztof Piasecki, Krzysztof Szczucki z zespołem „Brylantowe Spinki”, Marek Majewski, Jacek Klayff z „Salonem Niezależnych”, Elżbieta Adamiak, Andrzej Poniedziałki, „Wolna Grupa Bukowina”, „Stare Dobre małżeństwo”, „Wały jagiellońskie”, „Babsztyl”. Występowali tutaj Zbigniew Zamachowski, Jan Kaczmarek, Kabaret „Elita”, Ryszard Rynkowski, Mateusz Świąćicki, Maciej Zembaty, Andrzej Sikorowski, „Czerwony Tulipan”.

Czerwona Jama



Jest to sporej wielkości jama pozostała po eksploatacji pegmatytów. Położona powyżej nurtu kamiennej a poniżej miejsca, w którym znajdował się dom Jana Sztudyngera. Według legendy w jaskini zamieszkiwał smok, którego zgładził Duch Gór. Zwłoki smoka znajdują się pośrodku jaskini w formie skamieliny o czerwonej barwie.

Dom Sztaudyngera



Przy ul. 1-go Maja 55 mieszkał Jan Izidor Sztaudynger, wybitny satyryk i poeta. Był on jednak przede wszystkim osobą, która namówiła do przyjazdu i osiedlenia się w Szklarskiej Porębie Włastimila Hofmana. Obecnie z jego domu pozostał tylko niewielki fragment fundamentów.

Cmentarzyk dzieci



Usytuowany w pobliżu domu Sztaudyngera cmentarzyk leśny to miejsce, w którym chowano dzieci upośledzone umysłowo. Założyła go w 1902 roku opiekująca się takimi dziećmi organizacja Rettungshaus.

Wydawca:
Komisja Krajoznawcza Oddziału PTTK "Sudety Zachodnie"
Jelenia Góra – lipiec 2018
Tekst i foto: Krzysztof Tęcza